

Białoruś sprowadza kolejnych migrantów z Bliskiego Wschodu

23 września 2021

Trwa wojna hybrydowa na wschodniej granicy Polski, która zarazem jest wschodnią granicą Unii Europejskiej. Białoruś zrealizowała swoje wcześniejsze groźby i zaczęła sprowadzać migrantów z Bliskiego Wschodu, których następnie przekierowuje do Polski. Teraz otworzyła nowe szlaki migracyjne i niewykluczone, że wkrótce nasili atak.

W związku z trudną sytuacją na granicy polsko-białoruskiej, w 115 miejscowościach na Podlasiu i 68 miejscowościach w województwie lubelskim wprowadzono stan wyjątkowy. Celem jest uszczelnienie granicy, przez którą Białoruś próbuje przerzucić migrantów do Polski. Dane Straży Granicznej mówią same za siebie – od sierpnia udaremniono 7641 prób nielegalnego przekroczenia granicy. Dla porównania, w lipcu były to 242 przypadki, w czerwcu – 77 przypadków, a na początku roku zaledwie kilka incydentów.

Polские władze same przyznają, że mamy do czynienia z wojną hybrydową. Prezydent Andrzej Duda powiedział na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ, że Białoruś prowadzi atak hybrydowy przeciwko Polsce, Litwie i Łotwie. Z drugiej strony, prezydent Aleksander Łukaszenka już pod koniec maja groził złagodzeniem kontroli na granicy w zakresie nielegalnej migracji i przemytu narkotyków.

Teraz władze Litwy wskazują, że Białoruś otwiera nowe szlaki migracyjne do Unii Europejskiej. „Oni próbują wykorzystać sytuację w Afganistanie i, o ile wiemy, mają już nowy system bezwizowy dla Pakistanu, Iranu, RPA i Egiptu” – powiedziała minister spraw wewnętrznych Agnė Bilotaitė. Litwa, do której z Białorusi przedostało się w 2021 r. ponad 4,1 tys. migrantów, mówi o „hybrydowej agresji”.

Przypomnijmy, że wszystko zaczęło się od przechwycenia samolotu linii lotniczych Ryanair tuż przy granicy z Litwą. Maszyną podróżował opozycjonista Roman Protasiewicz, który został aresztowany i oskarżony o planowanie „masakry i krwawej rebelii” na Białorusi. UE nałożyła sankcje na reżim, a ten postanowił się zemścić.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl